



Sygn. akt V CSK 400/06

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 4 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. W.  
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 4 stycznia 2007 r.,  
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 12 kwietnia 2006 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

## Uzasadnienie

Powódka W. W. domagała się zasądzenia na jej rzecz od strony pozwanej – Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 1997 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu żądania powódka podała, że na podstawie zawartej między stronami umowy ubezpieczenia, z okresem ochronnym od 9 lipca 1997 r. do 8 lipca 1998 r., miała zagwarantowaną ochronę ubezpieczeniową z sumą ubezpieczenia 432.000 zł. Ubezpieczenie, którym był objęty budynek mieszkalny o pow. 450 m<sup>2</sup>, obejmowało szkody spowodowane ogniem i innymi żywiołami. Sposób i termin likwidacji szkody był określony przez ogólne warunki ubezpieczenia budynków, budowli i lokali mieszkalnych osób fizycznych od ognia i innych żywiołów (dalej o.w.u.), zatwierdzone uchwałą Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. z dnia 20 listopada 1992 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska podał, że na podstawie kosztorysów wypłacił powódce odszkodowanie w łącznej kwocie 60.425,95 zł.

Powódka w kolejnych pismach procesowych rozszerzała powództwo. Najpierw wniosła o zasądzenie dodatkowo od strony pozwanej kwoty 1.451,85 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2000 r. do dnia zapłaty tytułem należnych jej odsetek, kwoty 54.711,82 zł, z ustawowymi odsetkami: od kwoty 53.259,97 zł od dnia 19 sierpnia 1997 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.451,85 zł od dnia 4 czerwca 2000 r. do dnia zapłaty. Później, po sporządzeniu opinii przez biegłego sądowego, domagała się zasądzenia kwoty 92.495,82 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 91.043,97 zł od dnia 19 sierpnia 1997 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.451,85 zł od dnia 4 czerwca 2000 r. do dnia zapłaty. Następnie, po sporządzeniu opinii przez Instytut Budownictwa Politechniki Wrocławskiej, powódka żądała zasądzenia na jej rzecz od strony pozwanej kwoty 207.803,90 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 204.852,05 zł od dnia 19 sierpnia 1997 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.500 zł od dnia 13 marca 1998 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.451,85 zł od dnia 4 czerwca 2000 r. do dnia zapłaty, ostatecznie zaś

rozszerzyła pierwszą część żądania z 204.852,05 zł do 205.269,68 zł.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2005 r., Sąd Okręgowy w W. zasądził na rzecz powódki od strony pozwanej kwotę 194.866,16 zł wraz z odsetkami od kwoty 191.914,31 zł, od kwoty 1.500 zł od dnia 13 marca 1998 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.451,85 zł od dnia 4 czerwca 2000 r. do dnia zapłaty (pkt I), dalej idące powództwo oddalił (pkt II), zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 14.602,25 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III), nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 47.800 zł tytułem kosztów opinii biegłych oraz 12.011,10 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu. Sąd Okręgowy pomniejszył kwotę odszkodowania obliczoną przez Instytut Budownictwa Politechniki Wrocławskiej o wartość zaliczkowo wypłaconego powódce odszkodowania (59.424,59 zł) oraz kwoty prac przy tynkach zewnętrznych (7.690,41 zł), a także podwójnie naliczone dwie pozycje kosztorysu (5.664,96 zł). Dało to kwotę 191.914,31 zł, do której doliczono koszty sprzątnięcia popowodziowego poniesione przez powódkę (1.500 zł) oraz 1.451,85 zł skapitalizowanych odsetek od należności wypłaconych w toku procesu. Sąd Okręgowy zasądził odsetki od kwoty 191.914,31 zł na podstawie art. 817 § 1 k.c. od pozostałych kwot zgodnie z żądaniem, mając na względzie daty wezwania do zapłaty tychże należności i treść żądania powódki.

Obie strony wniosły apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2006 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie I w zakresie zasądzonych odsetek od kwoty 191.914,31 zł w ten sposób, że zasądził odsetki: od kwoty 10.000 zł od dnia 4 listopada 1997 r., od kwoty 43.299,97 zł od dnia 26 lipca 2001 r., od kwoty 47.744,00 zł od dnia 14 lutego 2002 r., od kwoty 93.822,19 zł od dnia 29 kwietnia 2004 r., oddalił apelację powódki i dalej idącą apelację strony pozwanej oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki 2.500 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie, w jakim dotyczy orzeczenia o odsetkach od kwoty 191.914,31 zł, w sposób powodujący jego zmianę w pkt I. Wynikająca z art. 455 k.c. reguła, według której dłużnik ma świadczyć

niezwłocznie po wezwaniu go przez wierzyciela do wykonania, ulega bowiem modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń, zgodnie z art. 817 § 1 i 2 k.c.

Odnosząc się do dalszych zarzutów w apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że postanowienia ogólnych warunków umów wydawanych przez ubezpieczycieli nie mają charakteru normatywnego, wiążą tylko strony umowy ubezpieczenia i to tylko o tyle, o ile ich warunki zostały przez strony włączone do umowy ubezpieczenia. W razie niejasności lub wątpliwości w sformułowaniu ich treści należy je interpretować na korzyść ubezpieczającego. Sąd Apelacyjny uznał w konkluzji, że nie można na podstawie o.w.u. i analizy materiału dowodowego stwierdzić, iż powódka nie dopełniła swoich obowiązków warunkujących wypłatę jej pełnego odszkodowania w wysokości ustalonej szkody zgodnie z § 7 ust. 5 pkt 2 o.w.u.

Sąd Apelacyjny stwierdził ponadto, że apelacja powódki jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu w całości. Podkreślił w szczególności, że stan tynków jest dobry i na podstawie zebranego materiału dowodowego nie można przyjąć, aby uległ on w wyniku powodzi pogorszeniu w porównaniu ze stanem sprzed tego zdarzenia.

Powódka w skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mianowicie, art. 373 w zw. z art. 370<sup>1</sup> k.p.c., art. 378 § 1 w zw. z art. 368 § 1 pkt 2, art. 369 § 1, art. 370<sup>1</sup> i art. 321 § 1 k.p.c., art. 385 w zw. z art. 382 i art. 233 § 1 k.p.c., a także naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 455 k.c. w zw. z § 8 ust. 4 w zw. z § 7 ust. 4 pkt 1 i pkt 4 o.w.u., art. 817 § 1 i § 2 zd. 2, art. 363 § 2 i art. 481 k.c. oraz § 8 ust. 4 i § 8 ust. 4 pkt 2 o.w.u. w zw. z art. 817 § 1 i § 2 zd. 2 i art. 363 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nietrafne są zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, zmierzające do uzasadnienia tezy o konieczności odrzucenia apelacji strony pozwanej. Zakres zaskarżenia został w sposób wystarczający określony w samej apelacji pozwanej. Z brzmienia apelacji wynika, że pozwana uznała jedynie

należność w kwocie 25.927,05 złotych, co jest równoznaczne ze stwierdzeniem, iż w pozostałym zakresie (także co do odsetek) kwestionuje orzeczenie Sądu I instancji. Sprecyzowanie apelacji nastąpiło w związku z wątpliwościami Sądu, których jednak można byłoby uniknąć, gdyby Sąd treść apelacji odczytał tak, jak została ona dosłownie napisana. Z tego punktu widzenia sprecyzowanie apelacji nie mogło doprowadzić do podnoszonego przez stronę powodową rozszerzenia zakresu zaskarżenia po upływie terminu do wniesienia apelacji i w konsekwencji orzekania przez Sąd poza zakresem zaskarżenia. Już w apelacji w jej pierwotnej postaci pozwana zakwestionowała rozstrzygnięcie w części najdalej idącej, czyli wszystkiego ponad uznaną przez siebie kwotę 25.927,05 złotych.

Również zarzut dotyczący naruszenia art. 385 w zw. z art. 382 i art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny. Sąd nie naruszył zasad oceny materiału dowodowego, stanowisko w sprawie równowartości kosztów wymiany tynków zostało szczegółowo uzasadnione, a treść skargi kasacyjnej w tej części stanowi jedynie polemikę z ustaleniami i oceną Sądu, co jest niedopuszczalne (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Sąd Apelacyjny dokładnie wyjaśnił, że zalecana wymiana tynków uzasadniałaby zwrot kosztów tej wymiany tylko w razie rzeczywistego wykonania stosownych prac bezpośrednio po powodzi. Wtedy to tynki byłyby w domu powódki zasadnie usunięte, tyle że nie z powodu ich złego stanu po powodzi, ale w celu uzyskania efektu szybszego osuszania ścian domu. Skoro powódka po powodzi nie wymieniła tynków, a ich stan nie wymaga wymiany obecnie, równowartości nieprzeprowadzonych prac nie może zasadnie żądać w niniejszym postępowaniu. Argumentacja ta przemawia także za nietrafnością zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, mianowicie § 8 ust. 4 i § 8 ust. 4 pkt 2 o.w.u. w zw. z art. 817 § 1 i § 2 zd. 2 i art. 363 § 2 k.c. Zarzut ten jest zresztą bardzo ogólnikowy, nie sprecyzowano bowiem (oprócz wskazania, że niezasadne jest oddalenie powództwa w zakresie dotyczącym kosztów wymiany tynków), na czym polegało naruszenie przepisów o.w.u., ograniczając się do ich wyliczenia, co nie wystarcza do skutecznego zarzutu błędnej wykładni tych przepisów.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego dotyczących terminu wymagalności roszczenia o zapłatę odszkodowania, mianowicie art. 455 k.c. w zw. z § 8 ust. 4 w zw. z § 7 ust. 4 pkt 1 i pkt 4 o.w.u., art.

817 § 1 i § 2 zd. 2, art. 363 § 2 i art. 481 k.c. przez błędną ich wykładnię.

Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia, a w konsekwencji określenia terminu, od którego rozpoczyna bieg roszczenia o odsetki związanego opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Według zaś art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Reguły te zostały zmodyfikowane w dotyczących umowy ubezpieczenia przepisach art. 817 § 1 i 2 k.c. Według art. 817 § 1 k.c., zakład ubezpieczeń jest obowiązany spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, jeżeli nie umówiono się inaczej. Jednakże, gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W takim wypadku zakład ubezpieczeń powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 jedynie bezsporną część świadczenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy powódka, zawiadamiając zakład ubezpieczeń o wypadku, co do zasady doprowadziła do rozpoczęcia biegu 30-dniowego terminu, w którym zakład ubezpieczeń obowiązany był spełnić świadczenie. W tym czasie zakład ubezpieczeń powinien wykonać wszystkie czynności zmierzające do ustalenia, jakie skutki wywołała powódź, jaki jest zakres prac pozwalających usunąć konsekwencje powodzi i jaka jest równowartość kosztów tych prac. Zawiadomienie o szkodzie spowodowało, że ubezpieczyciel był obowiązany wypłacić odszkodowanie zmierzające do naprawienia wszystkich szkód w mieniu objętym ubezpieczeniem. Mimo to Sąd Apelacyjny, zmieniając wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej określenia terminów wymagalności poszczególnych roszczeń o odsetki, uznał, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności wymienione w art. 817 § 2 k.c. Kwestionowanie tego przez powódkę

oznacza w istocie podniesienie zarzutów dotyczących ustaleń faktów lub oceny dowodów, co w skardze kasacyjnej jest niedopuszczalne (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Niezależnie od tego należy podkreślić, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 (OSNC 2000, nr 2, poz. 31) wyjaśnił, iż ciężący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek terminowego świadczenia zależy od spełnienia dodatkowych przesłanek dotyczących współdziałania poszkodowanego, w tym zwłaszcza zgłoszenia roszczenia, oraz obiektywnych możliwości ustalenia okoliczności koniecznych do ustalenia odszkodowania. W niniejszej sprawie trudno byłoby twierdzić, że opóźniona wypłata odszkodowania stanowiła wynik zaniedbań zakładu ubezpieczeń, który wadliwie ustalił (zaniżył) wysokość szkody i należnego powodce odszkodowania. Powódka różnie określała swoje żądania, pierwotnie (w pozwie) dochodząc kwoty 10.000 zł, w postępowaniu zaś przed Sądem pierwszej instancji, na podstawie zwłaszcza kolejnych opinii biegłych sądowych, kilkakrotnie rozszerzała powództwo, ostatecznie żądając kwoty 207.803,90 zł. Należy zatem przyjąć, że w wypadku, gdy ustalenie wysokości szkody jest sporne między stronami i wymaga zasięgnięcia przez Sąd wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.), termin wymagalności świadczenia może być określony zgodnie z art. 817 § 2 k.c.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.